

Głos Gimnazjalisty



Gimnazjum nr 2 w Mosinie

Ukazuje się od 2002 roku

Przykład dobrej praktyki w edukacji w roku szkolnym 2012/2013

Nr 2

listopad

2014/2015

J e s i e ń

Jesień mnie cieniem zwiędłych drzew dotyka,
Słońce rozplywa się gasnącym złotem.
Pierścień dni moich z wolna się zamyka,
Czas mnie otoczył zwartym żywopłotem.

Ledwo ponad mogę sięgnąć okiem
Na pola szarym cichnące milczeniem.
Serce uśmierza się tętnem głębokiem.
Czemu nachodzisz mnie, wiosno, wspomnieniem?

Tak wiele ważnych spraw mam do zachodu,
Zanim z mym cieniem zostaniemy sami.
Czemu mi rzucasz kamień do ogrodu
I macisz moją rozmowę z ptakami?

Leopold Staff

Spotkanie Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego z dyrekcją i nauczycielami



Wizycie Księdza Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego w Zespole Szkół towarzyszyły liczne spotkania. Jednym z nich było spotkanie z nauczycielami naszej szkoły. Przebiegło ono w bardzo miłej i serdecznej atmosferze. Po przywitaniu się i wzajemnym przedstawieniu Ksiądz Arcybiskup skierował do nas kilka ciepłych słów. Podkreślił jak trudna i odpowiedzialna jest praca nauczyciela w obecnych czasach i jak ważne, aby dzieci lubiły szkołę i miały zaufanie do swoich nauczycieli. Życzył nam sukcesów i zadowolenia w naszej pracy. Na zakończenie Pani Dyrektor podarowały Księdzu Arcybiskupowi piękny paschał oraz słoik miodu, które wyprodukowane zostały na ziemi mosińskiej. My otrzymaliśmy pamiątkowy obrazek. Wspólne zdjęcie było zwieńczeniem naszego spotkania, w którym uczestniczył wraz z nami Ksiądz Proboszcz Edward Majka.

Jolanta Wiesner

Tego samego dnia w godzinach Arcybiskup Stanisław Gądecki spotkał się z uczniami klasy 0-3 ze szkoły podstawowej oraz 3B gimnazjum. Spotkanie rozpoczęło powitanie Księdza Arcybiskupa przez Panią Dyrektor. Dzieci z klasy Pani Jolanty Wiesner wręczyły kwiaty księżom. Następnie Krzysztof Chorzępa powitał znamienitego Gościa w imieniu wszystkich uczniów, a uczennica z

klasy Pani Estery Lipiak powiedziała wiersz przygotowany specjalnie dla Arcybiskupa. Po wręczaniu kwiatów oraz zaprezentowaniu wiersza, Arcybiskup przemówił do zgromadzonych uczniów. Na końcu Ksiądz Arcybiskup wpisał się do Księgi pamiątkowej.

Marta Skornia

W obronie języka

W 1918 roku odzyskaliśmy utraconą w wyniku rozbiorów wolność. Ojczyzna, którą zaborcy wymazali z mapy Europy, wróciła na tę mapę po 123 latach niewoli. Spełnił się sen o wolności tak wielu pokoleń, gdyż kolejne z nich nie rezygnowały z marzeń, strzegły wiary przodków, manifestowały przywiązanie do tradycji, pogłębiały znajomość rodzimej historii.

W latach niewoli, gdy nieprzerwanie toczył się proces wynaradawiania Polaków, w podtrzymywaniu polskości olbrzymią rolę odegrała polska rodzina, przekazując młodszym – dzieciom i wnukom podstawowe wartości, w tym przywiązanie do języka ojczystego, z którym w sposób bezwzględny i zdecydowany walczyli zaborcy, zakazując używania tego języka między innymi w szkołach. Wprawdzie np. w zaborze pruskim wolno było przez pewien czas uczyć religii w języku polskim, później jednak zakazano nawet i tego.

Pięknym przejawem obrony polskiego języka był na początku ubiegłego stulecia strajk dzieci z Wrześni, o którym Maria Konopnicka w wierszu *O Wrześni* napisała:

Tam od Gniezna i od Warty.
Biją głosy w świat otwarty.
Biją głosy, ziemia jęczy:
- Prusak dzieci polskie męczy!

W odpowiedzi na zakaz mówienia na lekcjach religii w języku polskim, dzieci odmówiły mówienia w języku niemieckim, broniąc między innymi prawa do modlitwy w rodzimym języku:

My z Tobą Boże rozmawiać chcemy,
lecz „Vater unser” nie rozumiemy
i nikt nie zmusi nas Ciebie tak zwać,

boś Ty nie Vater, lecz Ojciec nasz.

(anonimowy wiersz napisany przez dzieci wrzesińskie 1901 na:
<http://www.zyraffa.pl/aktualnosci/nr/83>)

W odpowiedzi na te zdarzenia pruscy nauczyciele wymierzili karę cielesną 14 dzieciom. Przed szkołą zebrał się oburzony tłum. Państwo pruskie, mszcząc się na polskich rodzinach za te wydarzenia, pozwało strajkujące dzieci oraz występujących w ich obronie rodziców do sądu, w wyniku którego zasądono kary więzienia.

To, że dzieci wrzesińskie broniły ojczystej mowy, świadczy o tym, że w miłości do ojczystego języka zostały wychowane przez swych rodziców.

Wychowawczą rolę pełniła w latach niewoli także poezja. Poeci, którzy często nie mogąc swobodnie tworzyć w czasie zaborów we własnym kraju, czynili to na emigracji, pokazywali bogactwo ojczystego języka, w którym oddać można w sposób niezwykle piękny wszystkie najsubtelniejsze uczucia.

Chodzi mi o to, aby język giętki

Powiedział wszystko, co pomyśli głowa:

Pragnienie Juliusza Słowackiego wyrażone w *Beniowskim*, zrealizował nie tylko autor tych słów, ale także inni wielcy poeci i pisarze piszący ku pokrzepieniu serc piękną polszczyzną.

Dzisiaj żyjemy w wolnej Ojczyźnie. Nikt nie zabrania mówić nam w ojczystym języku, a jednak często zapominamy, że dbałość o jego piękno i poprawność to także wyraz naszego patriotyzmu.

Wiesława Szubarga

Redakcja Głosu Gimnazjalisty

W poprzednim numerze „Głosu Gimnazjalisty” przedstawiliśmy część naszej redakcji. W tym numerze gazety prezentujemy kolejnych członków redakcji. Przypominam, że dyżur redakcji odbywa się w każdy drugi poniedziałek miesiąca w sali 204, w której mieści się redakcja naszej gazety.



Marta Skornia

Jestem miłą i otwartą osobą. Moją pasją jest rysowanie oraz gra w siatkówkę. W „Głosie Gimnazjalisty” będę zajmowała się pozdrowieniami. Uwielbiam wyzwania, a w przyszłości chciałabym zostać prawnikiem. Mam nadzieję, że całej redakcji oraz Pani Wiesławie Szubardze będzie się ze mną dobrze pracowało. Proszę o wysyłanie pozdrowień do gazety na mój mail, lub do skrzynki, która znajduje się w sali nr 204.

Natalia Grzonkowska

Jestem uczennicą klasy 1B w Gimnazjum nr 2 w Mosinie. Moim hobby jest gra na pianinie oraz nauka języka japońskiego. Lubię zwierzęta - mam patyczaki oraz świnkę morską. Jestem osobą otwartą, szczerą i pomocną. Gdy ktoś ma problem, staram się mu pomóc. Lubię muzykę typu rock i metal. W przyszłości chciałabym zostać lekarzem. Mam nadzieję, że uda mi się to osiągnąć.

Natalia Kordy

Wspólnie z moimi koleżankami i kolegami z oddz. 1b redaguję od tego roku szkolnego gazetę pt. „Głos Gimnazjalisty”. Na co dzień lubię jeździć na rowerze, rolkach, grać w siatkówkę i słuchać muzyki. Gram na gitarze. Lubię czytać książki fantastyczne i przygodowe. W gazecie będę zajmowała się poradami na różne tematy.



Gala Oskarowa

Dnia 20.10.2014 r. w Gimnazjum nr 2 w Mosinie odbyła się Gala Oskarowa. Brali w niej udział uczniowie gimnazjum wraz ze swymi Nauczycielami.

Uroczystość rozdania Oscarów rozpoczęła się od powitania gości. Następnie uczniowskie pary przedstawiały nominacje w poszczególnych kategoriach oraz przyznawały statuetkę. O danej nominacji i przyznanej statuetce decydowała ilość uczniowskich głosów oddanych w anonimowym głosowaniu. W jednej kategorii można było zgłosić cztery nominacje.

Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach zostali: Mikrofon Roku – Pan Paweł Szukalski, Złoty Wykładowca – Pani Beata Buchwald, Żartowniś Roku – Pan Dariusz Madej, Bratnia Dusza – Pani Beata Cieślęwicz, Optimista Roku – Pani Marta Nowak, Złote Lusterko – Pani Marta Tomczyk, Złoty Pazurek – Pani Beata Mazur, Szwajcarski Zegarek – Pani Anna Ciesielska, Gorący Uśmiech – Pani Marta Nowak, Mamusia Roku – Pani Anna Chilczuk-Bech, Belferek Roku – Pan Dariusz Madej, Miss – Pani Marta Tomczyk oraz Mister – Pan Dariusz Madej.

Po rozdaniu nagród obejrzelśmy przygotowany przez uczniów film o naszych nauczycielach. Następnie wybrani uczniowie opowiadali o swoich wychowawcach. Należało odgadnąć, o kim była mowa. Po rozpoznaniu już wszystkich nauczycieli, Pani Marta Tomczyk przedstawiła społeczności uczniowskiej nazwiska osób, które dołączyły do Samorządu Uczniowskiego.

Tak zakończyła się Gala Oskarowa. Z niecierpliwością czekamy już na kolejną.

Natalia Grzonkowska

Pasowanie uczniów oddziałów pierwszych na gimnazjalistów



Dnia 28.10.2014 roku w naszym gimnazjum miała miejsce radosna i jednocześnie podniosła uroczystość pasowania uczniów oddziałów pierwszych na gimnazjalistów. Uroczystość przygotowali dla pierwszoklasistów uczniowie oddziałów drugich pod kierunkiem Pań: Beaty Cieślewicz, Alicji Koczajewskiej i Małgorzaty Śliwińskiej. Na uroczystość przybyli również zaproszeni Goście: Dyrektor Zespołu Szkół, Pani Alicja Trybus oraz Nauczyciele.

Spotkanie z kandydatami na gimnazjalistów rozpoczęło się od ich przywitania. Głos zabrała Pani Dyrektor oraz przedstawiciel oddziałów drugich i trzecich gimnazjum, by życzyć pierwszoklasistom wytrwałości w zdobywaniu wiedzy i pokonywaniu trudności, z którymi zapewne niejednokrotnie przyjdzie im się zmierzyć. By uświadomić młodym ludziom ogrom pracy czekający ich w drodze do celu, czyli ukończenia z sukcesem gimnazjum, przytoczono tekst piosenki Jonasza Kofty, *Twój czas*:

„Daleka droga przyjacielu,
daleka droga
Rusza nas wielu ku celom
Na własnych nogach.
Wszystkiego nas nie nauczy
Starszych przestroga.
Będziemy błędzić,
będziemy kluczyć,
daleka droga”.

Niezwykłe wzruszającą chwilą był moment złożenia przysięgi, której tekst w imieniu uczniów klas pierwszych, po uprzednim wprowadzeniu sztandaru, wygłosili przewodniczący klas i ich zastępcy.

Oto tekst ślubowania:

„Wstępując do społeczności gimnazjalnej Gimnazjum Nr 2 im Jakuba Krauthofera- Krotowskiego ślubuję zdobywać wiedzę i postępować w mądrości, by służyć ludziom gdziekolwiek będę; godnie reprezentować imię szkoły, zdobywać i utrwaląc wartości wskazane przez Nauczycieli i Wychowawców, nie splamić się żadnym czynem niegodnym człowieka, zdobytą wiedzę i umiejętności wykorzystać w dalszym swym życiu dla dobra Ojczyzny.”

Następnie Tekst ślubowania z podpisami uczniowie wręczyli Pani Dyrektor.

Po części oficjalnej zaczęła się wesoła zabawa, w której uczestniczyli przebrani za pory roku pełnoprawni już uczniowie Gimnazjum im. Jakuba Krauthofera – Krotowskiego w Mosinie. Uczniowie wzięli udział w konkurencjach, czym potwierdzili, iż są godni nosić zdobyte wcześniej miano uczniów gimnazjum.

Na początek uczniowie poszczególnych klas odpowiedzieli na pytania dotyczące funkcjonowania naszego gimnazjum. Następnie gimnazjaliści zaprezentowali swoje barwne stroje nawiązujące do pór roku. Oceniany był także wystrój sali gimnastycznej, w którym dominowały akcenty związane z wiosną, latem, jesienią i zimą. Młodzież przystąpiła także do wykonania innych zadań polegających np. na zaśpiewaniu piosenki lub powiedzeniu wiersza dotyczącego określonej pory roku, zjedzeniu jabłka bez udziału rąk. Odbyło się jeszcze wiele innych konkurencji, które wprawiły wszystkich uczestników zabawy w wyśmienity nastrój. Zabawa skończyła się podsumowaniem zdobytych punktów przez poszczególne oddziały i tak:

II miejsce oddz. 1a,
III miejsce oddz. 1d
IV miejsce oddz. 1b

Wiesława Szubarga

Spotkanie z poetką Marią Magdaleną Poczaj



6.11. 2014 r. z inicjatywy Pań pracujących w bibliotece ZS odwiedziła nas poetka, malarka i fotograf, Pani Magdalena Poczaj, autorka 13 zbiorów wierszy oraz ponad stu tekstów poetyckich do albumu fotograficznego A. Ruta „Wierzby wielkopolskie” (2003), nagrodzonych na XXVII Międzynarodowym Listopadzie Poetyckim w Poznaniu.

Uczestników spotkania, uczniów z oddz. 1b i 1d naszego gimnazjum oraz młodzież uczestniczącą w projekcie poetyckim „Ujawnij swój literacki talent”, poetka przywitała w przepiękny sposób, recytując własne wiersze.

Pani Magdalena Poczaj chętnie mówiła o sobie i swej twórczości, dzięki czemu dowiedzieliśmy się np., że wiersze zaczęła pisać, gdy miała zaledwie 12 lat. Z uwagą wysłuchaliśmy opowieści o tym, jak powstaje poezja, w jakiej mierze jest zapisem emocji, wynikiem natchnienia twórczego, wyrazem wyzwolenia z wewnętrznych obaw i tęsknot autora. Dla osób interesujących się poezją, były to bezcenne informacje.

Korzystając z okazji, że mamy możliwość spotkania z tak niezwykłym Gościem, zadaliśmy Pani Magdalenie Poczaj wiele pytań. Ogromną przyjemność sprawiło poetce zwłaszcza pytanie o jej wiersze z tomiku: „A włosy im cesał biblijny wiatr”. Utwory te poświęciła kobietom, których sylwetki znajdziemy w Starym i Nowym Testamencie. Autorka nie ukrywała, że spotkanie z niezwykłymi kobietami biblijnymi było dla niej wielkim przeżyciem.

Naszego miłego Gościa pożegnaliśmy oklaskami będącymi wyrazem naszej sympatii i podziwu dla poznańskiej poetki.

Katarzyna Przekaj i Wiktoria Jakubowska
Z oddz. 1B - klasy o profilu dziennikarskim

KĄCIK JĘZYKA NIEMIECKIEGO

Drodzy Gimnazjaliści!

Rozpoczynając cykl artykułów o miastach Szwajcarii, chciałabym przybliżyć Wam postać bohatera narodowego Szwajcarii, dzięki któremu jak głosi legenda w 1307 r. powstało państwo szwajcarskie.

Tym bohaterem narodowym jest Wilhelm Tell, górski myśliwy kochający wolność, który mieszkał w miasteczku Bürglen w kantonie szwajcarskim Uri. Ojczyzna Wilhelma Tella była wówczas we władaniu Habsburgów, którzy chcieli podporządkować sobie tamtejszą ludność. Interesy Habsburgów reprezentował austriacki zarządca Hermann Gessler. Właśnie Gessler postawił na rynku słup, na którym zatknął swój kapelusz. Przechodzący obok mieszkańcy mieli obowiązek oddawać mu pokłon. Wilhelm Tell nie chciał podporządkować się władzy. Za niewypełnienie obowiązku został pojmany i zaprowadzony do Hermanna Gesslera. Zarządca słyszał o wielu bohaterskich czynach myśliwego, o jego wyjątkowo celnych strzałach, dlatego postanowił poddać go próbie. Tell miał za zadanie zestrzelić z kuszy ustawione na głowie swojego syna jabłko, w zamian za ich życie i wolność. W przypadku chybionego strzału ojca i syna czekała śmierć. Doskonały strzelec zestrzelił jabłko z głowy syna. Jednak została mu jeszcze druga strzała, o którą zapytał Hermann Gessler. Tell nie chciał udzielić odpowiedzi. Wtedy Gessler obiecał mu wolność w zamian za odpowiedź. Wilhelm Tell powiedział, że druga strzała była przeznaczona dla Gesslera, gdyby trafił syna. Wtedy Gessler wycofał się z obietnicy, rozkazał związać Tella i wtrącić do więzienia. W trakcie transportu łodzią do twierdzy Wilhelm Tell uciekł i zabił Hermanna Gesslera. Wkrótce rozpoczęło się powstanie Szwajcarów, które doprowadziło do uwolnienia ludności spod władzy cesarskiej.

Legenda o szwajcarskim bohaterze narodowym była inspiracją wielu utworów scenicznych, literackich, a także opery Gioachimo Rossiniego „Wilhelm Tell”.

Pozdrawiam

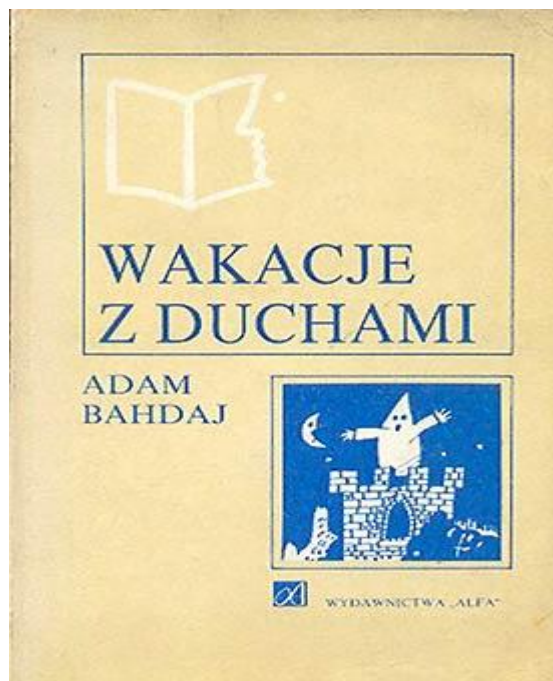
Arleta Tatarynowicz

DZIAŁ LITERACKI

„Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła.”

Wisława Szymborska

„Wakacje z duchami”- Adam Bahdaj



Powieść Adama Bahdaja opowiada o trzech bliskich przyjaciółach. Są to Perełka, Paragon i Mandżaro. Chłopcy spędzają wakacje w małej leśniczówce w okolicy Wrocławia, gdzie rozgrywa się część wydarzeń. W okolicy bohaterowie wybudowali sobie szałas. Postanowili założyć w nim klub detektywów. Pewnego razu zauważają oni, że tajemnicze rzeczy dzieją się w pobliżu miejscowego zamku. Okazuje się, że w miejscu tym prowadzone są prace konserwatorskie oraz że w obiekcie tym straszy. Chłopcy rozpoczynają czynności detektywistyczne. Udaje im się rozwiązać tajemnicę. Łapią również sprawców kradzieży cennych obrazów szkoły flamandzkiej. Zostają odznaczeni przez policję za pomoc w złapaniu sprawców kradzieży obrazów.

Książka cieszy się popularnością wśród młodzieży. Jest interesująca i trzyma w napięciu. Jest to idealny utwór dla fanów zagadek detektywistycznych.

Marek Ciorga

DZIAŁ SPORTOWY

Jest! Udało się! Po raz pierwszy w historii pokonaliśmy w piłce nożnej

Niemców. To był nasz dziewiętnasty mecz z nimi i, mimo sceptycznego nastawienia wszystkich Polaków, (w tym także mnie, o czym można się było przekonać w moim ostatnim artykule) udało nam się odnieść zwycięstwo.

Bardzo cieszy nas wygrana w meczu, co nie znaczy, że nie dostrzegamy błędów popełnionych przez naszą drużynę. W pierwszej połowie meczu to przeciwnicy kontrolowali sytuację na boisku. Stwarzali więcej okazji podbramkowych, dominowali w środku pola i na skrzydłach.

Dawno nie widziałem jednak tak dobrze grającej defensywy naszej reprezentacji. Kamil Glik, Łukasz Szukała, Łukasz Piszczek i Jakub Wawrzyniak rozumieli się, jak nigdy dotąd. Wisienką na torcie był nasz bramkarz Wojciech Szczęsny, który, pomimo dość słabych, ostatnich występów, zdobyciu czerwonej kartki w meczu Ligi Mistrzów z Galatasaray Sztambuł, bronił naszej bramki, jak

nigdy dotąd. Dzień po meczu w Internecie został nawet określony mianem Ministra Obrony Narodowej. Jeśli doliczyć do tego pomocników i napastników naszej reprezentacji, którzy, mimo, że nie stworzyli wielu okazji do zdobycia bramek, strzelili jednak dwie, które przyspieszyły bicie serc, chyba wszystkich Polaków. Pierwszego gola strzelił Arkadiusz Milik zawodnik klubu FC Augsburg i Sebastian Miła ze Śląska Wrocław.

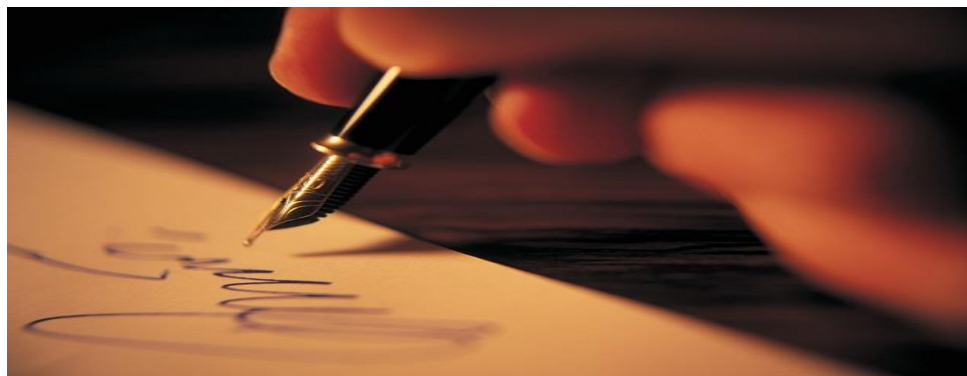
Kiedy zobaczyłem, że Niemcy rozpaczliwie próbują strzelić gola przed przerwą wiedziałem, iż, jeśli im się to nie uda, nasi piłkarze w drugiej części spotkania będą zdeterminowani, by atakować, aż w końcu, żeby wbić piłkę do bramki przeciwnika. Moje przewidywania po części się sprawdziły, aczkolwiek nie sądziłem, że to Niemcy dalej będą przeważać na boisku. Ostatecznie posiadanie piłki wynosiło około 60% dla naszych zachodnich sąsiadów, a tylko około 30% dla naszej drużyny. Myślę jednak, że nie ma to znaczenia, ponieważ to my wygraliśmy.

Według mnie zawodnikiem numer jeden w meczu z niemiecką drużyną jest: Wojciech Szczęsny. Chyba każdy zgodzi się ze mną, że gdyby nie on, nie byłoby tego zwycięstwa. Brawo chłopcy! Oby tak dalej. Mam nadzieję, że to nie ostatnie wasze zwycięstwo.

Jan Jasinski

UJAWNIJ SWÓJ LITERACKI TALENT

Przykład Dobrej Praktyki w roku szkolnym 2014/2015



W dziale Talenty literackie prezentujemy „Opowiadanie o psie, kocie i zamianie zwierząt” Radka Preislera z klasy III b szkoły podstawowej. Chłopiec otrzymał wyróżnienie w Konkursie Literackim adresowanym do dzieci w wieku od 6 do 9 lat pt. **Widmark, Widłak i ty!** Uczestnicy konkursu mieli za zadanie dopisać ciąg dalszy historii zapoczątkowanej przez Wojciecha Widłaka i Martina Widmarka. Konkurs zorganizowało wydawnictwo „Zakamarki”, zaś Panie ze szkolnej biblioteki rozpropagowały konkurs wśród uczniów szkoły podstawowej i wysłały prace 4 dzieci. Zapraszam do lektury opowiadania Radka.

„Pies i Kot”

Pewnego razu byli sobie chłopak i dziewczynka, mniej więcej w twoim wieku. Codziennie rano przychodzili na brzeg morza. Nigdy się jednak nie widzieli. Jak to możliwe? Morze było ogromne, wydawało się, że ciągnie się do końca świata. Ale tak wcale nie było. Morze miało dwa brzegi – chłopiec mieszkał na jednym, a dziewczynka na drugim brzegu. Któregoś ranka....

...chłopiec dostał na urodziny ogromny teleskop i zobaczył na drugim brzegu dziewczynkę spacerującą z psem. Pies był bardzo niegrzeczny i dziewczynka krzyczała na niego tak głośno, że było słychać na drugim brzegu morza. Chłopiec zadzwonił do dziewczynki i powiedział, że on ma dość swojego kota i

że marzy o psie, a widać że dziewczynka nie lubi swojego. zaproponował żeby zamienić się zwierzętami. Dzieci postanowiły zbudować tratwy, ale nie miały drewna, więc poszły do lasu po obu stronach morza. Zabrały ze sobą każde po wielkiej siekierze. Ich zwierzątka bały się, że coś im grozi. Ale dzieci tylko z ścięły drzewo i oboje zbudowali po tratwie. O świcie wypłynęli, a wieczorem spotkali się na środku morza. Chłopiec zabrał ze sobą kaszankę dla psa, a dziewczynka świeżą rybkę dla kota. Pokazali zwierzętom swoje przysmaki i zwierzątka zamieniły się tratwami. Dzieci szybko wróciły do domów ze swoimi nowymi podopiecznymi. Jednak obydwójce zaczęli tęsknić za swoimi poprzednimi zwierzętami. Zwierzątka też tęskniły, aż piszczały. Dzieci często do siebie dzwoniły i zastanawiały się, co teraz zrobić. Poprosili o pomoc rodziców. Rodzice wymyślili, żeby pojechać na wspólne wakacje. Gdy wszyscy się spotkali, zwierzątka natychmiast pobiegły do swoich poprzednich właścicieli i wszyscy się bardzo cieszyli. Po wakacjach wrócili do domu: chłopiec z kotem a dziewczynka z psem.

KONIEC

POSŁOWIE

Osoby i zwierzątka są prawdziwe, ale zdarzenia wymyślone.

Dziewczynka to moja koleżanka Zosia ze Szwecji, a chłopak to ja. Kot ma na imię Bumbuś, a pies Benek. Bumbuś wnerwia Benka, Benek wnerwia Bumbusia i mnie. I wszyscy bardzo się lubimy.

Radek Preisler

:D

Pozdrowienia

Pozdro dla klasy I od Marka

Pozdrowienia dla całej I B. Natalia

Pozdrowienia dla klasy I B. K. Kołodziej

Pozdrawiam Zuzię, Martę i Klaudię z I B! <3 Natalia G.

Pozdro dla Marty ;* Zuza

Serdecznie pozdrawiam Jakuba Olejniczaka z klasy I B gimnazjum :)
Anonim

Serdeczne pozdrowienia przesyłam Marcie S. i Klaudii F. z I B
Ada K.

Pozdro dla Darii i Kasi od Wiki z I B :* <3

Pozdro dla Agaty, Franka, Michała, Seby od Oleja

Serdeczne pozdrowienia dla dziewczyn z klasy I B od Dagmary

Pozdro dla Bartusia z I B oraz Julki i Izy z I A od Darii <333 !!!

Pozdrowienia dla Madzi z I C gimnazjum od Kasi :)

Pozdrowienia dla Michała z I C gimnazjum od Kasi :)

Serdeczne pozdrowienia dla pierwszych klas gimnazjum
Klaudia F.

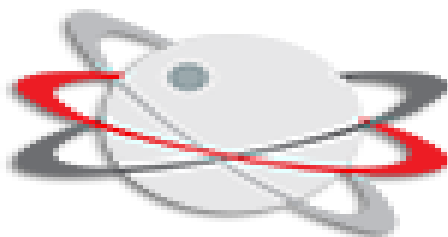
Serdeczne pozdrowienia dla klasy I A od Marty Kopaszewskiej

Pozdro dla Zuzy, Klaudii, Ady, Zosi i Natalii z I B! <3 Marta

Pozdrowienia dla klasy 2 A gimnazjum

Pozdrowienia dla najlepszej klasy 2 A i Pani Cieślewicz Od Julki i Marysi

Pozdrowienia dla Marysi, Ewki, Julki, Madzi z klasy 2 A ♥ :



Zespół Szkół w Miesznice

Redakcja: Marek Ciorga, Klaudia Fornalik, Natalia Grzonkowska, Jan Jasinski,
Natalia Kordy, Marta Skornia, Zofia Tomiak, Martyna Walkowiak.

Opiekun: Wiesława Szubarga
